



Dla Tadzia i Huberta



W ostatnią niedzielę, 17 lutego, w Akademii Ruchu Libra oraz szkole językowej Early Stage, odbył się charytatywny walentynkowy maraton zumbi. Dzięki akcji udało się zebrać fundusze na pomoc, rehabilitację i ochronę zdrowia dla Tadzia Tobiasza i Hubercika Pałki.

W programie imprezy były zajęcia ruchowe cross fit kids, które poprowadził przesympatyczny instruktor Mateusz Pilch oraz zumbowe, które poprowadziła fantastyczna Jolanta Gondek. Kolejnymi punktami programu były trzy godziny bardzo energetycznej zumbi dla dorosłych, które poprowadziły urocze instruktorki - Jolanta Gondek i Dorota Szymaszek oraz Agata Nizioł i Patrycja Kozyra. Na samym końcu uczestnicy zostali oddani w ręce Kasi Bachuli, która poprowadziła relaksujący stretching. Były ćwiczenia, ruch oraz dużo zabawy, najważniejsze było, aby pomóc chorym maluchom i przy okazji zrobić coś dla siebie.

W trakcie maratonu odbyły się również liczne animacje dla dzieci, było min. malowanie twarzy, skręcanie balonikowych zwierzątek oraz gry i zabawy. O milusińskich zadbały Justyna Kupiec oraz Paulina Robak.

Dodatkowymi atrakcjami przewidzianymi dla uczestników maratonu była między innymi mini sesja zdjęciowa, kiermasz prac i wypieków, a także poczęstunki dla dzieci i dorosłych oraz losowanie nagród. W tym miejscu organizatorzy bardzo dziękują sponsorom nagród, zaangażowanym w przygotowanie imprezy.

-Szczególne podziękowania należą się wszystkim tym, którzy wsparli nas przy organizacji ale przede wszystkim uczestnikom maratonu, bo to dzięki nim udało się zebrać pieniądze - podkreśla współorganizatorka maratonu, Katarzyna Pytka.

W czasie imprezy zebrano 5622,82 zł. Formą zbiórki był zakup cegiełki w wysokości 10 złotych. Całkowity dochód ze sprzedaży cegiełek został przekazany na rehabilitację chłopców. Pieniądze zostały podzielone na dwie równe kwoty (2811,41 złotych) i zostaną wpłacone na konta bankowe stowarzyszeń, które opiekują się Tadzkiem i Hubertem.

Tadzio Tobiasz urodził się w 28 tygodniu ciąży z licznymi powikłaniami wynikającymi z małowodzia oraz skrajnego wcześniactwa. Ważył tylko 880 gramów. Kilka razy otarł się o śmierć, cztery miesiące był intubowany (oddychał dzięki respiratorowi), miał problemy z krążeniem, kilkakrotnie miał przetaczaną krew, pojawiła się też retinopatia. Wymaga długotrwałej tlenoterapii, rehabilitacji ruchowej, neurologicznej, logopedycznej (musi nauczyć się jeść), specjalistycznej opieki lekarskiej. /więcej informacji [http://auxilium-fundacja.org.pl/podopieczni-2/... /](http://auxilium-fundacja.org.pl/podopieczni-2/...)

Hubert Pałka urodził się w 2014 roku. Tuż przed jego czwartymi urodzinami wykryto u niego w brzuszku 13-centymetrowy guz. Był to nowotwór złośliwy - guz Wilmsa - nerczak płodowy, czwarty stopień kliniczny. Do chwili obecnej przeszedł radioterapię oraz dwie operacje. Aktualnie trwa leczenie chemioterapią. /więcej informacji [https://dlahubercika.pl /](https://dlahubercika.pl)



Źródło: <https://www.brzesko.pl/aktualnosc/72962,dla-tadzia-i-huberta>

Data wydruku: 2026-04-06 12:45:25